Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 24.07.2013 www.osw.waw.pl

Czechy: pat w parlamencie wzmacnia prezydenta

Jakub Groszkowski, Czechy: pat w parlamencie wzmacnia prezydenta

17 lipca posłowie głosami centroprawicy odrzucili projekt skrócenia kadencji Izby Poselskiej i rozpisania przedterminowych wyborów. Krok ten wzmacnia pozycję polityczną prezydenta Miloša Zemana, szczególnie względem parlamentu. Trudności ze znalezieniem 3/5 głosów, niezbędnych do skrócenia kadencji, dają prezydentowi pewność, że to on będzie miał decydujący wpływ na kształt i politykę rządu do czasu wyborów parlamentarnych, których konstytucyjny termin przypada na wiosnę 2014 roku. Brak możliwości rozpisania przedterminowych wyborów silnie uderza w prowadzącą w sondażach Czeską Partię Socjaldemokratyczną (ČSSD). W szeregach partii trwa spór, czy prezydenta Zemana, przed laty charyzmatycznego lidera ČSSD, traktować jako sojusznika, czy zagrożenie. Decydując się na współpracę z prezydentem kierownictwo partii ryzykuje swoją marginalizację oddając przywództwo na lewicy w jego ręce. Wybierając walkę z popularnym Milošem Zemanem ČSSD naraża się na niechęć części elektoratu i słabszy wynik w wyborach, zwłaszcza jeśli stworzyłaby „antyzemanowski" sojusz z centroprawicą.
Gabinet premiera Jiřiego Rusnoka, nominowany przez prezydenta 10 lipca, w skład którego wchodzą osoby lojalne wobec głowy państwa, ma niewielkie szanse na zdobycie poparcia większości parlamentarnej. Konstytucja nie narzuca jednak prezydentowi terminu kolejnej nominacji premiera, co oznacza, że zdymisjonowany gabinet Rusnoka może rządzić do wiosennych wyborów. Nawet jeśli prezydent zdecyduje się mianować nowy rząd, należy przypuszczać, że zachowa w nim duży wpływ.

Kto poprze prezydencki rząd?

Decyzja prezydenta o nominowaniu rządu Jiřiego Rusnoka, podjęta wbrew woli parlamentu, utrzymała dotychczasowy podział sceny politycznej. Rządzące do niedawna ugrupowania centroprawicowe: Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) i TOP 09, z niepewnym poparciem kanapowej partii LIDEM, domagają się powołania przewodniczącej Izby Poselskiej Miroslavy Němcovej (ODS) na urząd premiera, wskazując, że cieszy się ona poparciem większości posłów. Socjaldemokraci, komuniści i centrowa partia Sprawy Publiczne opowiadają się za przedterminowymi wyborami, w ich szeregach nie brakuje jednak zwolenników współpracy z gabinetem Rusnoka. Najprawdopodobniej nowy rząd poprą Sprawy Publiczne, które nie mają szans na wejście do parlamentu po wyborach. Z tego samego względu gabinet Rusnoka może liczyć na sympatię przynajmniej części posłów LIDEM. Dość prawdopodobne jest też poparcie rządu przez izolowaną w

parlamencie Komunistyczną Partię Czech i Moraw (KSČM).

Bardziej skomplikowana sytuacja jest w ČSSD. Z jednej strony w nowym rządzie zasiada kilku byłych lub zawieszonych członków socjaldemokracji, a jego postulaty są bliskie programowi tej partii. Z drugiej strony socjaldemokracja nie chce brać odpowiedzialności za rząd, który pozostanie poza jej kontrolą, tym bardziej że zasiadają w nim również osoby z nieprzejrzystymi powiązaniami biznesowymi. Największe kontrowersje dotyczą wicepremiera i ministra finansów, byłego premiera Jana Fischera, który po tym, jak dostał ofertę stanowiska w nowym rządzie, zaskakująco szybko spłacił swoje zaległe długi dzięki pomocy nieznanych osób. Spór w ČSSD wokół stanowiska wobec prezydenta ma też wymiar personalny. Kluczowym przeciwnikiem Zemana w tej partii jest jej przewodniczący Bohuslav Sobotka, do tegorocznych wyborów prezydenckich lider czeskiej lewicy i pewny kandydat na przyszłego premiera. Bliższy prezydentowi jest natomiast pierwszy wiceprzewodniczący partii Michal Hašek, który ma silną pozycję na szczeblu regionalnym. Wysokie poparcie w sondażach mobilizuje jednak partię do zachowania pozorów spójności. Perspektywa rozpadu ČSSD jest mało prawdopodobna – oba partyjne skrzydła są świadome, że w wyborach głównym przeciwnikiem ČSSD będzie wspierana przez prezydenta Partia Praw Obywateli – Zemanowcy (SPOZ), obecnie bez reprezentacji w Izbie Poselskiej.

Długofalowa strategia prezydenta

Prezydent Zeman prawdopodobnie liczy na to, że poprzez osłabienie ČSSD i zapewnienie SPOZ mandatów poselskich w przyszłych wyborach, uda mu się utrzymać przywództwo w obozie lewicy oraz zachować wpływ na powyborczy lewicowy gabinet. Taki scenariusz pozwala gabinetowi Rusnoka skupić się na popularnych decyzjach (np. podniesienie płacy minimalnej). Pomoże to w wypromowaniu ministrów, którzy będą mogli zasilić listy wyborcze SPOZ. Kontrowersyjne tematy będą natomiast najprawdopodobniej odkładane na okres powyborczy. Gabinet Rusnoka zapowiada na przykład, że nie zamierza podejmować decyzji w sprawie budowy nowych bloków w elektrowni jądrowej w Temelínie, mimo iż wiele wskazuje na to, że inwestycja ta ma ogromne znaczenie dla otoczenia prezydenta Zemana. Zgodnie z harmonogramem, jesienią 2013 roku prowadząca przetarg państwowa spółka ČEZ miał ogłosić wygraną amerykańsko-japońskiego Westinghouse albo kontrolowanego przez rosyjski Rosatom konsorcjum MIR.1200. 22 lipca przedstawiciel kierownictwa ČEZ stwierdził jednak, że w związku z zamieszaniem na scenie politycznej ostateczna decyzja (wybór jednego z oferentów albo rezygnacja z inwestycji) zostanie podjęta dopiero za 12–18 miesięcy.

Afera korupcyjna wygasa

W tle negocjacji poparcia dla rządu Rusnoka, które z posłami prowadzą zarówno premier, jak i prezydent, trwa śledztwo w sprawie zarzutów korupcji politycznej i nadużycia władzy, które spowodowały upadek gabinetu Petra Nečasa. Poważnym ciosem wymierzonym w działania prokuratury była decyzja Sądu Najwyższego z 16 lipca, który wyłączył ze śledztwa trzech b. posłów ODS. Sędziowie uznali, że posłowie godząc się na rezygnację z mandatu w zamian za obietnicę pracy we władzach państwowych spółek, a tym samym umożliwiając przyjęcie przez parlament ważnych ustaw, wykonywali swój mandat, a więc chroni ich immunitet. Efektowne działania policji i prokuratury z połowy czerwca, których elementem było nocne przeszukanie siedziby rządu i ministerstw najprawdopodobniej skończy się zatem procesem o niezgodne z prawem wykorzystanie wywiadu wojskowego w celu śledzenia żony premiera Nečasa. Na razie nic nie wskazuje na to, żeby policja i prokuratura miały przedstawić efekty pracy nad kluczowym wątkiem afery dotyczącym powiązań tzw. ojców chrzestnych ODS, działających na styku polityki i biznesu, który dał początek całemu śledztwu. Wzmagają się tymczasem ataki na zaangażowanych w śledztwo prokuratorów, zwłaszcza ze strony ODS i TOP 09.